

Porozumienie 6 państw Europy

Minister Koc o wynikach konferencji londyńskiej

LONDYN, 28.7. Z okazji zakończenia pierwszej sesji londyńskiej konferencji gospodarczej i monetarnej, wrócił się przedstawiciel Agencji „Iskra” do przewodniczącego delegacji polskiej, wiceministra Adama Koca, z prośbą o podzielenie się wrażeniami ze swego pobytu w Londynie.

— Niezaprzeczenie, konferencja była bardzo ciekawym eksperymencie obradowania w tak licznej grupie, obejmującej przedstawicieli prawie setki państw świata — mówi minister Koc. — Nie osiągnięto jednak na tej konferencji rezultatów, mogących mieć bardziej konkretne znaczenie — rezultatów, jakich spodziewano się w niektórych kołach międzynarodowych, a szczególnie w kołach jej organizatorów. Rozumiem Pan, że w tym stanie rzeczy niewiele można o samej konferencji powiedzieć.

Jednakże trzeba wskazać, że obrady londyńskie nie pozostały bez skutku, jako że w ich toku wyjaśniono szereg problemów z punktu widzenia poszczególnych narodów lub grup narodów. Posłuży to niewątpliwie do stworzenia podstawy przyszłych porozumień, które będą mogły być zrealizowane, kiedy warunki zewnętrzne na to pozwolą.

— Z drugiej strony zarysowała się w Londynie możliwość konkretnego zbliżenia gospodarczego na pewnych terenach; 6 państw kon-

tynentu europejskiego, a wśród nich — jak wiadomo — Polska, podpisały tutaj deklarację o utrzymaniu państwa złotego, co w konsekwencji stworzyło współpracę banków centralnych tych państw oraz otwiera możliwość bliższej kolidacji w dziedzinie ekonomicznej.

Jest to dorobek bardzo pozytywny, gdyż porozumienie to nie tylko stawia tamże dalszemu rozkładowi walutowemu świata, lecz stwarza także ośrodek zdrowej współpracy gospodarczej, która może promieniować na coraz to szersze tereny. Dał temu przekonaniu szczególnie wyraz francuski minister skarbu, p. Georges Bonnet w swoim dzisiejszym przemówieniu końcowym.

— Szczególnie miło mi przy tej okazji podkreślić zbliżenie, jakie nastąpiło podczas pobytu naszej delegacji w Londynie z tutejszymi sferami gospodarczymi i finansowymi. Mieliśmy wiele okazji rozmawiania o sprawach, dotyczących sytuacji w Polsce i z wielką satysfakcją moge stwierdzić, że od wszystkich, z którymi mieliśmy sposobność zetknięcia się — słyszeliśmy słowa uznania i wieloletnie słowa podziwu dla olbrzymiego wysiłku i ofiarności polskiej w walce z kryzysem gospodarczym i jej odporności w tej walce okazanej, co świadczy o wielkiej sile witalnej nowego państwa.

Zrozumienie okazane nam przez obcych jest nie tylko teoretyczne,

ale przejawiało się w praktycznym zrealizowaniu poważnej transakcji pożyczki na elektryfikację węzła kolejowego warszawskiego, co stało się niewątpliwie zaczątkiem współpracy gospodarczej anglosasko-polskiej na szeroka skalę.

Na zakończenie pragnę podzielić się z Panem uczuciem, iż wyjeżdżam z Londynu pod niezmiernie miłym wrażeniem wielkiej gościnności i uprzejmości, jaką otoczeni byliśmy zarówno ze strony rządu

W. Brytanii, jak władz miejskich londyńskich i sfer towarzyszących tego miasta — kończy minister Koc.

Minister Koc wziął wczoraj udział w śniadaniu, wydanym przez włoskiego ministra skarbu p. Junga dla szefów kilku delegacji.

Popołudniu w gmachu konferencji gospodarczej, minister Koc odbył z ministrem Jungiem dłuższą konferencję poufną.

Konferencja Barucha z Litwinowem w sprawie uznania Sowietów

NOWY JORK, 28.7. Prasa nowojorska donosi, że senator Baruch, jeden z bliższych współpracowników prezydenta Roosevelta, podczas obecnego swego pobytu w Europie ma odbyć konferencję w Vichy, albo w Royat z Litwinowem w sprawie uznania Sowietów przez Stany Zjednoczone.

Rząd amerykański podobno pragnie przyspieszyć uznanie ze

względu na to, iż Francja i Anglia prowadzą obecnie pertraktacje z Sowietami o zawarcie traktatów handlowych. Dojdzie do skutku tych pertraktacji, może, zdaniem opinii amerykańskiej, od dzisiaj niekorzystnie na przyszłe stosunki handlowe Stanów Zjednoczonych z ZSRR.

Pod przymusem

wprowadzenie „kodeksu pracy” Roosevelta

WASZYNGTON, 28.7. — Roosevelt, zachęcony przyjęciem, z jakim spotkała się rozprawa przez niego wczoraj kampania na rzecz skrócenia czasu pracy i podwyższenia płac, postanowił skorzysta z swojej władzy, by zmusić do przyjęcia t. zw. „kodeksu pracy” przemysłowców, którzy z tem się ociągają.

Po 8 sierpnia prezydent Roosevelt, po wysłuchaniu stron zainteresowanych, będzie mógł ustalić płace i godziny pracy we wszystkich gałęziach przemysłu, które nie zastosują się do propagowanych przez rząd warunków płacy i pracy.

17 szkół lotniczych dla młodzieży hitlerowskiej

BERLIN, 28.7. — Między organizacjami młodzieży hitlerowskiej a niemieckim Związkiem sportu lotniczego zawarta została umowa, za pomocą której narodowym socjalistom bezwzględny wpływ na rozwój lotnictwa niemieckiego.

W myśl tej umowy, młodzież hitlerowska otrzymywać będzie przeszkolenie lotnicze na kursach, organizowanych przez Związek sportu lotniczego. Właściwe przeszkolenie obejmie młodzież od lat 16-tu i prowadzone będzie w szkołach lotniczych młodzieży hitlerowskiej, w oddziałach lokalnych związku sportu lotniczego oraz na kursach lotniczych przy uczelniach.

W całej Rzeszy utworzono ogółem 17 szkół lotniczych młodzieży hitlerowskiej: wśród nich jedna w Norymberdze będzie zakładem do-

kształcącym, przeznaczonym dla kandydatów szczególnie utalentowanych.

Po odbyciu 6-miesięcznego kursu i po egzaminach kwalifikacyjnych, lotnicy hitlerowscy przyjmowani będą do grup miejscowych Związku sportu lotniczego.

Półoficjalne komentarze podkreślają znaczenie, jakie dla wychowania przyszłych lotników niemieckich ma ścisły związek między młodzieżą organizacją sportu lotniczego, a formacjami młodzieży hitlerowskiej, które instruktorami będą dawni lotnicy frontowi.

Kierownictwo przekształcenia objeli: prezes Związku sportu lotniczego, Loerzer, i przywódca honorowy hitlerowskiej młodzieży lotniczej, baron Schleich.

31° w cieniu

Tropikalny upał w Warszawie

Wczoraj o godz. 12-ej w południach lata, które wielu wprawili w nastrój wręcz melancholijny, nagle schwyliły nas w swe kleszcze — upały tropikalne.

Dzisiaj o godz. 12-ej w połu-

dnie wskazywał 31 stopień w cieniu. A co na słońcu...

PIM przewiduje dalszy wzrost temperatury.

Po godzinie 12-ej zanotowano w słońcu 43 stopnie. Jest to bodajże największa temperatura jaką dotychczas w ciągu ostatnich dwu lat termometry wskazywały.

Asfalt na ulicach stał się prawie miękki. Zanotowano kilka wypadków zaslabin z powodu upału.

Upały i burze w Anglii

LONDYN, 28.7. W całej Anglii panują niezwykle upały. W Londynie temperatura wynosiła wczoraj 35.5 st. w cieniu. Cztery osoby zmarło na porażenie słoneczne. W godzinach wieczornych przesyła nad Londynem gwałtowna burza, która wyrządziła dotkliwe szkody. Również z prowincji nadchodziła wiadomość o upałach i burzach.

Upały we Francji

PARYZ, 28.7. Upały w całym kraju są coraz większe. Termometry wskazywały wczoraj w Paryżu 31 st. C. w cieniu o g. 10 r., a 36 st. C. w godzinach popołudniowych. Nad brzoziemi Sekwany stola długie ogonki amatorów kąpiei rzecznych. Na tarasach kawiarni widzi się bardzo wiele mezbosz bez marynarek, co się rzadko spotyka w Paryżu.

Ostatniej niedzieli przed morderstwem, jak stwierdzono, Pelagia Berentowa bawiła dłuższy czas w domu Turobińskiego w Grodzisku. Zebrałszy ze wszystkich informacji, zaczęła Turobińskiego poszukiwać, okazało się bowiem, że, jak zeznała Berentowa, wyjechał on w stronę Lwowa. Onegdaj do wy-

Delegaci opuszczają Londyn po odroczeniu bezowocnej konferencji

LONDYN, 28.7. — Poszczególne delegacje na konferencję gospodarczą poczynają stopniowo opuszczać Londyn. Dziś rano wyjechali: Bonnet, Hymans i część delegacji włoskiej.

Minister Bonnet przed wyjeściem na statek, odjeżdżający do Francji, udzielił korespondentowi „Paris Midi” wywiadu, w którym stwierdził: „Wczorajsze moje przemówienie na plenarnym posiedzeniu konferencji jeszcze raz przedstawiło jasno stanowisko delegacji francuskiej na konferencji gospodarczej. Gdy udawałem się do Londynu, to wówczas wszystkie rządy zdawały się być zgodne co do rozpatrywania kwestii stabilizacji walut i związanej z tem kwestii cen.

Założymy gorąco, że powyższe problemy nie zostały rozstrzygnięte. W każdym razie pracujemy nad tem, aby stworzyć stałą współpracę między krajami, pozostającymi przy walucie złotej, współpracę zarówno w dziedzinie finansowej, jak i „gospodarczej”.

Powyższy wywiad korespondent „Paris Midi” opatrzył komentarzem, że oświadczenie ministra Bonnet’a dostatecznie jasno przedstawia istotne powody rozbieżności prac konferencji, która nie była zdolna osiągnąć żadnych rezultatów już z chwilą uchylenia się Stanów Zjednoczonych od zagwarantowania stabilizacji walutowej.

Znaczny skok dolara na giełdach światowych

Mocna tendencja dla dolara, która panowała już wczoraj na wszystkich giełdach światowych uległa dziś jeszcze większemu wzmocnieniu. Kurs dolara szybko podskoczył do poziomu oddawna nienotowanego.

Na giełdzie warszawskiej kurs dolara na Nowy Jork podniósł się od wczoraj z 6.44 na 6.77, a przekazał telegraficzny z 6.45 na 6.78, czyli o 33 grosze na dolarze. W Zurichu dewiza nowojorska wynosiła z 3.77 na 3.90, a w Paryżu z 18.60 na 19.01.

Na giełdzie nowojorskiej dewiza europejskie gwałtownie spadała. Od środy, dnia 26 b. m. dewiza pa-

ryska spadła z 5.42 wczoraj na 5.34, a dziś na 5.28, dewiza zaś szwajcarska z 26.75 wczoraj na 26.35, a dziś na 26.00 przy tendencji w dalszym ciągu zniżkowej.

Funt szterling, dla którego wczoraj panowała tendencja słaba, dziś miał tendencję mocniejszą i nieco poprawił swój kurs: na giełdzie warszawskiej z 29.80 na 29.83, w Zurichu z 17.19 na 17.21 i pół, w Paryżu z 84.82 i pół na 85.15.

Na giełdzie londyńskiej obce dewizy zniżkowały. Za jeden funt przy wrotach na Paryż notowano 85.18 (wczoraj 84.94). Na Szwajcarię 17.24 (wczoraj 17.17).

Śmierć w Wysokich Tatrach turystki czeskosłowackiej

KRAKÓW, 28.7. Jak donoszą z Zakopanego w dniu wczorajszym wydarzyła się w Wysokich Tatrach katastrofa turystyczna, która pociągnęła za sobą śmierć znanej turystki czeskosłowackiej, p. dr. Kettler, żony profesora uniwersytetu króla Karola w Pradze.

W czasie wycieczki na Gran-

Wideli, runęła p. Kettler w zleb i odniosła tak ciężkie rany, że zmarła w kilka godzin po przeniesieniu do szpitala. Mała zmarła p. Kettler bawiła obecnie w Ameryce gdzie odbywała studia badawcze. Jest on również znanym alpinistą i członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

Cios w serce nożycami biurowymi Niezwykłe samobójstwo przemysłowca

Przemysłowiec tomaszowski, Artur Aronson, właściciel fabryki sukna przy ul. Tkackiej, targnął się wczoraj na swe życie, za dając sobie nożycami biurowymi cios w okolicę serca.

W biurze Aronsona znaleziono pokryte zastygłą krwią nożyce biurowe.

Aronson dopuścił się tego tragicznego czynu w przystępie silnego rozstroju nerwowego. Stan samobójczy bardzo groźny. Sprawdzono doń dwu doktorów z Łodzi, którzy mają dokonać operacji. Przyczyna samobójstwa nie jest dotychczas znana.

Zeznania Turobińskiego podejrzanego o zamordowanie ś.p. Berenta

W śledztwie o zamordowanie wiceburmistrza Pruszkowa, ś.p. Berenta nastąpił wczoraj sensacyjny zwrot. Aresztowany został urzędnik Kasy Chorych Sławomir Turobiński z Pruszkowa, jako oskarżony o dokonanie zabójstwa.

Przeprowadzona w mieszkaniu zamordowanego rewizja wykryła szereg dokumentów, które rzuciły silny cień podejrzenia na Turobińskiego. Znalezione przede wszystkim obszerna korespondencja, oświadczenia pożyte małżonkowi Berentów i rolę, jaką w tem pożyli odgrywał Turobiński. Pelagia Berentowa Turobińska poznała w Kasie Chorych, gdzie ona pracuje w charakterze dentystki. Doszło do bliższej znajomości, która w rezultacie doprowadziła do separacji Berentów.

Śledztwo w sprawie Turobińskiego trwało kilka godzin. Został on z polecenia sędziego śledczego aresztowany. Zachowanie się Turobińskiego było pełne tupetu i pewności siebie. Te pewności siebie stracił on dopiero po ogłoszeniu decyzji o aresztowaniu.

Przy aresztowanym znaleziono dwa rewolwery systemu „Mauzer”. Wyjęta kula ze zwłok zabitego poddana będzie ekspertyzie porównawczej z łupami rewolwerów Turobińskiego. Policja obecnie sprawdza skrupulatnie alibi po dane przez Turobińskiego, który twierdzi, że w dniu morderstwa o godz. 3-ej popołudniu wyjechał po ciemności do Zaleszczyk.

Sekcja zwłok zamordowanego, przeprowadzona przez dr. Monczarskiego, stwierdziła na głowie trzy rany, zadane tępe narzędziem niegroźne dla życia oraz ranę postrzałową watołby. Kula przeszła z prawej strony ciała i utknęła pod lewą ręką. Strzelano już do leżacego.

Turobiński jest stałym mieszkańcem Grodziska, gdzie z młodym ojcem inżynierem odziedziczył część majątku. W 1920 r. przebywał jakiś czas na Śląsku. Zarabiał czas jakiś jako szofer taksówek warszawskich i prowincjonalnych. Pogrzeb zamordowanego ś.p. Berenta odbył się wczoraj o godzinie 6-ej wieczorem na cmentarzu w Pruszkowie.

Watykan nie zajmie miejsca w Lidze Narodów

MIASTO WATYKANSKIE, 28.7. Niedawno niektóre dzienniki ogłosiły, jakoby stałe miejsce w Lidze Narodów, wolne obecnie wskutek wystąpienia Japonii, miało być zarezerwowane dla Watykanu. Pogłoski ta pozbawiona jest podstaw, albowiem Stolica Apostolska ze swej strony nie okazuje najmniejszej chęci do współpracy w Lidze Narodów, a przeciwnie suwerenność jej posia-

da zupełnie inny charakter, niż świeckich państw terytorjalnych. Stolica Apostolska, jak to stwierdzono w traktacie pokojowym między Watykanem a królestwem Włosem, zachowuje neutralność w sporach międzynarodowych, zastrzegając sobie jedynie możliwość wtrącenia się do tych sporów w charakterze rozjemcy i to na zaproszenie stron zainteresowanych. (KAP).

Tragifarsa wrześniowa Rozprawa o podpalenie Reichstagu

BERLIN, 28.7. Biuro Wolffa demantuje podana przez prasę niemiecką wiadomość, jakoby proces o podpalenie Reichstagu odbył się miał z końcem listopada lub w początkach grudnia.

Oświadczają się ponownie ze strony urzędowej — podkreśla komuni kat Biura Wolffa — że wyznaczenie głównej rozprawy Van der Luebbego oczekiwać należy na pierwszą połowę września.

Nowa fala pogromów żydowskich w hitlerowskich Niemczech

PARYZ, 28.7. Według doniesień emigracyjnej prasy niemieckiej szturmowcy hitlerowscy urządzili w Lippe - Detmold prawdziwy pogrom Żydów. W miejscowości Musingfeld, liczącej 1500 mieszkańców, wszyscy Żydzi zostali wyrzuceni ze swych mieszkań, które były adomolowane przez szturmow-

W miejscowości Alverdisen właściciel hotelu Arensburg został aresztowany przez hitlerowców i dotkliwie pobity podczas śledztwa. Usiłował on popełnić samobójstwo. Również z innych miast nadchodzi wiadomości o prześladowaniach ludności żydowskiej.

Kpt. Lepecki w Moskwie w drodze na Syberię

MOSKWA, 28.7. Dnia 26 b. m. szef departamentu zachodniego komisarjatu ludowego do spraw zagranicznych Rajwid podejmował obiad przybyłych do Moskwy w

drodze na Syberię kpt. Mieczysława Lepeckiego. W dn. 27 b. m. kpt. Lepecki w towarzystwie kpt. Gerasimowa wyjechał do Irkutka.

Dekoracja oficerów marynarki łotewskiej



Wczoraj przybyłych do stolicy oficerów marynarki łotewskiej udekorował pierwszy wiceminister spraw wojskowych p. Fabrycy. orderem „Polonia Restituta”. Na zdjęciu stoją: ptk. Rose, szef Fabrycy, komandor Szade, kom. Kadass, kpt. Lipsio us i kom. Tilinghof.

Możliwości eksportu

białostockich towarów włókienniczych do Chin

W dniu wczorajszym bawił w Białymstoku radca handlowy poselstwa polskiego w Szanghaju, dr. Krysiński. Zwiędziawszy w godzinach rannych w towarzystwie prezesa Zw. Przemysłowców p. inż. K. Rieberta, delegata Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie p. Dmitriewa i kierownika ekspozytury tej izby w Białymstoku p. Kiersnickiego fabrykę wyrobów włókienniczych p. I. Sokół i Zylberfenig, p. Kiersnicki udał się na stację towarową, gdzie zapoznał się z techniką załadunku towarów włókienniczych, przeznaczonych na eksport. Następnie, o godz. 1 popoł., odbyła się w lokalu ekspozytury wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej konferencja, w której wzięli udział p. p.: radca dr. Krysiński, nac. wydz. przemysłowego urzędu wojewódzkiego inż. Malinowski, jego zastępca inż. Głogowski, prezes Zw. Przemysłowców inż. Riebert, przedstawiciele Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie i w Białymstoku pp. Dmitjew i Kiersnicki, przedstawiciel Izby Rzemieślniczej p. Kiok oraz zainteresowani w eksporcie przemysłowcy białostoccy pp.: dyr. Jakób Beker, Cytron, Polak, Zylberfenig, Szpiro, Zylberblatt, Wiecek, Poczebucki i inni.

P. radca Krysiński przedstawił zebranym ewentualne możliwości eksportowe do Chin dla białostockiego przemysłu włókienniczego. Jak się jednak okazuje możliwości w kierunku zwiększenia eksportu do Chin wymagają dużych wkładów pieniężnych, z drugiej zaś strony jaknajniższej skalkulowanych cen, które umożliwiłyby skuteczną konkurencję z tanimi towarami niemieckimi i czeskieimi, bardzo rozpowszechnionymi w Chinach. Poza tym z informacji p. Krysińskiego wynikało, że jednym z zasadniczych warunków powodzenia eksportu jest punktualne wykonanie zamówień.

Po konferencji p. inż. Riebert podziękował w imieniu wszystkich obecnych p. dr. Krysińskiemu za informację.

Jak nas informują z kół przemysłowców — konferencja wykazała, że możliwości eksportu do Chin nie są duże. Jest bowiem rzeczą wątpliwą, aby przemysł białostocki mógł pójść na dalszą niż cen towarów.

Budżet m. Białegostoku

W dniu wczorajszym zarząd miasta otrzymał z urzędu wojewódzkiego budżet miasta na r. 1933/4 z uzgodnieniami i dokonaniem zmianami. Po ułożeniu preliminarza w ostatecznym brzmieniu — zarząd miasta skieruje go powtórnie do urzędu wojewódzkiego.

Pożegnanie dzieci z Niemiec na kolonji w Zabłudowie

W niedzielę dn. 30 b. m. o godz. 3 popoł. odbędzie się uroczyste pożegnanie dzieci polskich z Niemiec na terenie kolonji letnich w Zabłudowie.

Z Izby Rzemieślniczej

Od dnia 6 sierpnia rozpoczynają się egzamina czeladnicze dla kandydatów wszelkich zawodów, którzy mają ustawowe warunki.

Dnia 10-VIII odbędzie się ulgowe egzamina dla samostojących rzemieślników różnych zawodów. Ci, którzy nie uzupełnili swych podań brakującymi załącznikami, winni zgłosić się do Izby Rzemieślniczej.

Poborowi z cenzusem

Wcielenie do szeregów poborowych z cenzusem do szkół podchorążych nastąpi w połowie września.

Dolar

Wczorajszy kurs dolara według notowań oddziału Banku Polskiego w Białymstoku: kupno — 6.38, sprzedaż — 6.48.

Przedstawiciel Augustowa w Izbie Rolniczej

Na zgromadzeniu wyborczym w Augustowie został wybrany na stanowisko radcy Izby Rolniczej poseł BBWR Łazarski.

Likwidacja zatargu w Supraślu

W dniu wczorajszym odbyło się w Supraślu zebranie miejscowych włókienników. Po złożeniu sprawozdania delegatów, którzy wyjeżdżali do ministerstwa spr. wewn. w Warszawie i po dyskusji, zebrani przyjęli podpisaną w ministerstwie umowę, z tym warunkiem, że fabryka S.H. Cytron podpisze z uwzględnieniem odnoszących

się do niej zmian — umowę zbiorową dla białostockiego przemysłu włókienniczego z dnia 16 czerwca b.r.

Jak się dowiadujemy, firma S. H. Cytron prawdopodobnie podpisze tę umowę dzisiaj zrana, a wówczas fabryka w Supraślu ruszyby mogła już w poniedziałek.

Przed decyzją w sprawie teatru

Jak to podawaliśmy, dn. 7 sierpnia b. r. odbędzie się w Grodnie posiedzenie wyłonionej przez Kola miast woj. białostockiego komisji teatralnej, która załatwi ostatecznie sprawę teatru objazdowego samorządów naszego województwa. Nadmienialiśmy, że Grodno, w którym teatr ten ma swoją siedzibę i które udzieli mu większych subsydjów, niż Białystok, dając mu szersze pod każdym względem poparcie, choćby ze względu na znacznie większe zainteresowanie tą placówką społeczeństwa grodzieńskiego, niż białostockiego, przywiązuje doń zasadniczą wagę. W ten sposób Grodno, bardzo ściśle związane z teatrem, posiada w tej kwestii głos decydujący. Tem niemniej tymczasowy zarząd m. Białegostoku, ze względu na charakter objazdowego teatru i oparcie jego egzystencji w tej dziedzinie przedewszystkiem o przedstawienia tygodniowe w Białymstoku, Zarząd Miejski białostocki wysuwa również swoje dezideraty i warunki, które w płaszczyźnie wspólnego porozumienia będą uwzględnione przez Grodno

przy zawieraniu umowy. Chodzi o to, aby zapewnić nowemu zespołowi najniezbędniejsze potrzeby, z drugiej strony o gwarancję, że zespół ten, jak i repertuar, będą na odpowiednim poziomie i odpowiedzą potrzebom miejscowego społeczeństwa, odnoszącego się podczas ubiegłego sezonu teatralnego do teatru dość krytycznie.

Jak się dowiadujemy — po rezygnacji dyr. Szynclera z Łodzi, którego kandydatura prawie jednomyślnie została przyjęta przez komisję teatralną, zdania członków Komisji zostały podzielone. Obecnie aktualne są dwie kandydatury: p. pałńskiego i p. Otrębskiego.

Będą i inne szosy

Roboty nad naprawą tych na terenie pow. białostockiego postępują naprzód. Ilem zaległych i bieżących, drogowych ludność pow. białostockiego, zwłaszcza gm. 2 bludów, dostarczyła na naprawę drogi Białystok — Zabudów około 2.500 mtr. kamienia i 500 mtr. szesć. żwiru. Umożliwiło to zarządowi drogowemu naprawę szosy pomiędzy Zabudowem i wsią Zwierki na przestrzeni 4,5 km. Przy robotach tych zatrudnionych było dziennie przeciętnie 100 bezrobotnych, opłacanych z kredytów, uzyskanych z funduszy opieki społecznej oraz z „Funduszu Pracy”. Równocześnie został naprawiony odcinek Zaciątki — Majówka na szosie Białystok — Baranowice. Zatrudnionych było dziennie 35 bezrobotnych.

W miarę uzyskania dalszych kredytów — naprawa szos na odcinkach Białystok — Zwierki i

Rejestracja dorożek

W magistracie odbył się onegdaj siódmy kolejny przegląd i rejestracja dorożek konnych. Tym razem stawiło się przeszło 80 dorożek. Ogółem Białystok liczy 230 dorożek, z czego 15% dotychczas nie zgłosiło się. Winni niestawienia się pociągający będą do odpowiedzialności.

Trzeba zrobić porządek na ul. Złotej

Na nowozaprojektowanej i zabudowanej ładnymi domami ulicy Złotej, chodniki przed domami Nr. 1-a, 2 i 3 są w stanie opłakanym. Magistrat w swoim czasie piśmiennie wezwał właścicieli nieruchomości przy tej ulicy do ułożenia chodników przed swymi domami. Wszyscy właściciele polecenia magistratu wykonali, z wyjątkiem właścicieli owych nieruchomości, którzy nietylko ze zarządzenia nie wykonali, lecz — wbrew istniejącym przepisom budowlanym — pobudowali ganki cementowe, zajmując 3/4 chodnika.

Spzeci to wygląd ulicy oraz zagraża zdrowiu przechodniów, czego dowodem jest fakt, że niedawno jedna z przechodzących kobiet nie zauważyła wieczorem jamy przed domem Nr. 3 i wystąpiła tam nieoświetlonego ganku, upadła i potknęła się.

Może władze miarodajne zainteresują się tą sprawą?

Na plaży w Jurowcach

W związku z ostatnimi wypadkami utonięć w Supraślu — władze administracyjne wydały zarządzenie, aby na plaży w Jurowcach pełniły dyżury: pogotowie lekarskie i ratowniczy posterunek policyjny. Posterunek ten zajmie się również przekraczającymi linię, zakreślającą miejsce do kąpiel.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Wysokim-Mazowieckim, Radosław Rakowicz, na zasadzie art. 602 i 604 K.P.C. niniejszem obwieszcza, że w dniu 4 sierpnia 1933 roku od godziny 10-ej rano w majątku Nowodwory gm. Klukowo odbędzie się publiczna licytacja następujących ruchomości: Komplet urządzeń do wytworów przetworów owocowych firmy „Bukowski”, oszacowanych na ogólną sumę 550 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Wysokie-Maz., dn. 24.VII.1933 r.

Komornik (—) Rakowicz

Goście pożegnanie 42 p. p.

przez oficerów rezerwy

Wczoraj wieczorem odbyło się pożegnanie macierzystego 42 p. p. i dowództwa tego pułku przez kończących 5-tygodniowe ćwiczenia oficerów rezerwy. W uroczystości wzięli udział dowódca pułku, p. pułk. Bogaczewicz, jego zastępca p. pułk. Głowacki, oficerowie w służbie czynnej pułku i kończącego się turnusu oficerów rezerwy.

Pożegnanie nacechowane było istic żołnierską prostotą, szczerością i serdecznością. W gorących słowach przemówił p. pułk. Bogaczewicz, wskazując, że w razie wybuchu wojny oficerowie rezerwy będą pierwszymi, którzy poprowadzą Armię Polską do boju. Apelowal do nich,

aby, piastując w swych sercach cnotę miłości Ojczyzny, pogłębiali swą wiedzę wojskową i baczili nad swą sprawnością bojową.

W odpowiedzi padły niemiernie serdeczne słowa jednego z oficerów rezerwy, który w imieniu ogółu wyraził podziękowanie i wdzięczność za trudny, poniesione przez dowództwo i oficerów — instruktorów podczas ćwiczeń. Wyraził wreszcie pewność, że ta serdeczna więź między pułkiem i oficerami rezerwy nigdy się nie rozluźni, a przeciwnie coraz bardziej będzie się zacieśniała.

Przemawiał następnie bezpośredni przełożony turnusu, kpt. Riedl, którego oficerowie rezerwy wprost pokochali. Oświadczył, że zachowa jaknajmilsze wspomnienia wspólnie przeżytych tygodni.

Następnie odbyło się w kasynie oficerskim w miłym i serdecznym nastroju zebranie towarzyskie, podczas którego rozległy się piosenki żołnierskie.

Unieruchomiony młyn

Z powodu braku zbytu został unieruchomiony młyn elektryczny (kaszak) Abrama Mojżesza przy ul. Szpitalnej 2.

KRADZIEŻ

— Policja białostocka zatrzymała Stanisława Mrajskiego, oskarżonego o kradzież biżuterii u Łozowskiego w majątku Stojki, pow. sokólskiego. Złodzieja przy którym skradzioną biżuterię znaleziono, przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Dyżury nocne aptek

Dziś pełnią dyżury apteki: O. Gessnera, Lipowa 18 i B-ci Kurycznych, Sienkiewicza 34. **Noce pogotowie lekarskie** tel. 5-03 „Linax Hacedek”.

Nr. Km. 1391/33/I

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku rewiru I-go, Franciszek Dziarski, zam. przy ul. Ogrodowej Nr. 17, ogłasza, że na żądanie Międzynarodowego Towarzystwa Budowy maszyn i okrętów w Gdańsku, w dniu 31 października 1933 r. od godziny 10 rano w gmachu Sądu Okręgowego w Białymstoku przy ul. Mickiewicza Nr. 5 odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytację majątku nieruchomości hipotecznego pod nazwą „Puchły”, położonego w gminie Nawrew pow. białostocki, należącego do Aleksandra Dykałowicza, składającego się ze 159 dziesięcin 696 sążni ziemi ornej, lasu, ogrodu, łąk, pastwisk i nieużytków, domu drewnianego, zabudowań gospodarczych, młyna motorowego z całkowitem urządzeniem, oraz inwentarza martwego i żywego.

Powyzsza nieruchomość ma urządzoną księg hipoteczną pod nazwą „Puchły”, znajdującą się w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Białymstoku, znajduje się w posiadaniu dłużnika Aleksandra Dykałowicza, obciążona jest długami i kaucjami hipotecznymi w sumie 47.000 zł. i 21.700 franków szwajcarskich i sprzedaży ulega w całości podług opisu z dnia 23 grudnia 1932 r.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 50.687 zł. 41 gr. (pięćdziesięciu tysięcy sześciuset osiemdziesięciu siedmiu zł. 41 gr.)

Zamierzający wziąć udział w licytacji obowiązany jest złożyć wadium w wysokości pięciu tysięcy sześćdziesięciu złotych. (5069).

Opis majątku można przeglądać w Kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Białystok, dn. 15.VII.1933 r.

Komornik (—) Dziarski.

Ogłoszenie druku

Zgłoszone książkę wojskową, wyd. przez P.K.U. Białystok na imię Józefa Aleksiejczuka, rocz. 1909, zam. w Supraślu pow. białostockiego.

Wszyscy Czytają

Drobno

Ogłoszenia

w „Dzienniku Białostockim”